

PETYCJA MIESZKAŃCÓW SOŁECTWA CZATKOWY

Znak: SC-P-0001/2025

w sprawie budowy chodnika i infrastruktury bezpieczeństwa w sołectwie Czatkowy (Gmina Tczew)

Adresaci (główni) – z żądaniem odpowiedzi:

- Starosta Tczewski
- Rada Powiatu Tczewskiego
- Wójt Gminy Tczew
- Rada Gminy Tczew
- Wojewoda Pomorski
- Marszałek Województwa Pomorskiego
- Prezes Rady Ministrów RP (do wiadomości właściwych ministrów)
- Regionalna Izba Obrachunkowa w Gdańsku
- Najwyższa Izba Kontroli
- Rzecznik Praw Obywatelskich

Do wiadomości / współdziałanie (z żądaniem odpowiedzi)

- Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego
- Centralne Biuro Antykorupcyjne
- Centralne Biuro Śledcze Policji
- Komenda Wojewódzka Policji ds. walki z korupcją
- Prokuratura Krajowa



[redacted]

Wnoszący:

Mieszkańcy sołectwa Czatkowy (lista podpisów w załącznikach), wspierani przez Sołtysa [redacted] oraz Radę Sołecką i wsparcie prawne pro bono [redacted]

Podstawa prawna i forma złożenia petycji:

Działając na podstawie art. 63 Konstytucji RP oraz ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach, niżej podpisani mieszkańcy sołectwa Czatkowy (Gmina Tczew, powiat tczewski, woj. pomorskie) wnoszą niniejszą **petycję**. Zgodnie z art. 2 ust. 3 ww. ustawy petycja dotyczy zmiany działania organów w interesie publicznym – w tym przypadku realizacji pilnej inwestycji infrastrukturalnej. Zobowiązujemy adresatów do rozpatrzenia petycji **bez zbędnej zwłoki (nie później niż w terminie 3 miesięcy)**, zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o petycjach. W zakresie jawności zasady określa nadto ustawa o dostępie do informacji publicznej.

PRZEDMIOT PETYCJI (ŻĄDANIE)

Domagamy się niezwłocznego podjęcia wszelkich działań w celu **budowy chodnika wraz z infrastrukturą towarzyszącą w ciągu drogi powiatowej przebiegającej przez całą miejscowość Czatkowy**, łączącej sołectwo Czatkowy z miastem Tczew oraz okolicznymi miejscowościami. Chodnik ten powinien być zaprojektowany jako **ciąg pieszo-rowerowy** (ścieżka pieszo-rowerowa) spełniający wszystkie obowiązujące normy techniczne i bezpieczeństwa, zapewniający bezpieczne poruszanie się pieszych i rowerzystów na całej długości miejscowości.



W szczególności wnosimy, aby projektowany ciąg pieszo-rowerowy był wyposażony w:

- **oświetlenie uliczne na całej długości trasy** – preferencyjnie w formie nowoczesnych lamp solarnych, działających całą noc (co zwiększy bezpieczeństwo i zmniejszy koszty eksploatacji),
- **system monitoringu wizyjnego** – kamery (również zasilane solarnie) umieszczone wzdłuż trasy, w newralgicznych punktach, celem zapewnienia stałego nadzoru i poprawy bezpieczeństwa publicznego (monitoring gminny/wiejski),
- **przejścia dla pieszych** w miejscach szczególnie uczęszczanych (np. okolice przystanków, skrzyżowań) – odpowiednio oznakowane i doświetlone,
- **wiaty przystankowe** na istniejących przystankach autobusowych oraz tam, gdzie mieszkańcy oczekują na transport publiczny (zapewniające ochronę przed warunkami atmosferycznymi),
- **ławki i miejsca odpoczynku** w wyznaczonych miejscach wzdłuż trasy – zwłaszcza dla osób starszych, matek z dziećmi i osób o ograniczonej mobilności,
- wszelkie inne **urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego**, jakie okażą się niezbędne (barierki oddzielające ruch pieszy od jezdni tam, gdzie to konieczne, oznakowanie ostrzegawcze, lustra drogowe na zakrętach ograniczających widoczność, itd.).

Żądamy, aby inwestycja ta została **ujęta priorytetowo** w planach finansowych Powiatu Tczewskiego i Gminy Tczew – w formie porozumienia między samorządami – oraz aby została zrealizowana **bez dalszej zwłoki**, z zapewnieniem odpowiednich środków budżetowych (w tym poprzez pozyskanie dostępnych dotacji rządowych lub unijnych) i dochowaniem najwyższej staranności. Domagamy się także, by wykonany chodnik i towarzysząca infrastruktura były **trwałe i wysokiej jakości**, tak aby służyły mieszkańcom przez kolejne dekady, stanowiąc naprawienie wieloletnich zaniedbań względem naszej społeczności.



UZASADNIENIE PETYCJI

1. Zagrożenie bezpieczeństwa mieszkańców – brak chodnika przy ruchliwej drodze

Sołectwo Czatkowy jest położone bezpośrednio przy granicy miasta Tczew i przebiega przez nie droga powiatowa (ulica Czatkowska) o strategicznym znaczeniu komunikacyjnym. Droga ta jest **bardzo mocno uczęszczana** – dziennie przejeżdża nią **kilka tysięcy pojazdów**, w tym samochody osobowe i ciężarowe, często korzystające z tej trasy jako **skrót w kierunku Gdańska i trójmiejskiej obwodnicy**. Ruch na tej drodze bywa porównywany natężeniem do ruchu na autostradzie. Niestety, **brak jest jakiegokolwiek chodnika ani nawet utwardzonego pobocza** – piesi zmuszeni są poruszać się skrajem jezdni lub wręcz rowem wzdłuż drogi. Taka sytuacja stwarza skrajnie niebezpieczne warunki: **dzieci, młodzież, osoby starsze, całe rodziny codziennie narażają życie i zdrowie**, idąc tą drogą.

Zwłaszcza **dzieci w wieku szkolnym** są szczególnie zagrożone – każdego dnia rano (o porze, gdy jest jeszcze ciemno jesienią i zimą) oraz wieczorem wracając, muszą iść nieoświetlonym poboczem do i z przystanku szkolnego autobusu, praktycznie ocierając się o przejeżdżające z dużą prędkością samochody. **Aż strach prowadzić dzieci na przystanek**, gdyż aby tam dotrzeć, trzeba iść wąskim poboczem lub rowem – innej drogi nie ma. Kiedy mijają się dwa pojazdy, piesi **dosłownie muszą uciekać do rowu**, by nie zostać potrąceni.

Brak chodnika i odpowiedniego pobocza jest problemem palącym od lat. W okresie jesienno-zimowym sytuację pogarsza wczesny zapadający zmrok oraz częste niekorzystne warunki pogodowe (opady, śliska nawierzchnia). **Droga jest nieoświetlona na większości odcinków**, co w połączeniu z nadmierną prędkością wielu kierowców (czyniących sobie tędy skrót) stwarza realne ryzyko tragedii. Mieszkańcy **każdego dnia boją się o swoje życie i zdrowie** – poruszanie się tą drogą pieszo czy rowerem jest postrzegane jako "średniowiecze" lub survival, gdzie **zwykły spacer grozi śmiercią**. Jest to niedopuszczalne w XXI wieku.

Podkreślenia wymaga fakt, że **sąsiednie miejscowości** (nawet mniejsze i o mniejszym natężeniu ruchu) **posiadają już od dawna porządne chodniki i ścieżki rowerowe**, oświetlenie

Kancelaria, która nie tylko zna prawo – ale zna wagę każdej decyzji.
Klonowski | Ekspertyzy. Strategie. Odpowiedzialność.



uliczne i inne udogodnienia. Na tle tych miejscowości Czatkowy prezentują się jak zapomniana enklawa – **jakby zatrzymały się w rozwoju**. Mieszkańcy mówią wprost, że czują się pozostawieni sami sobie: *"wszyscy o nas zapomnieli"*. To rodzi głębokie poczucie krzywdy społecznej i **łamania zasad równości** – nie może być tak, że jedne wsie są traktowane lepiej, a inne (jak Czatkowy) są zaniedbane i narażone na niebezpieczeństwo.

Sytuację pogarszają **liczne incydenty drogowe**, do jakich dochodziło i może dochodzić na tym odcinku. Media lokalne informowały m.in. o wypadkach w Czatkowach, gdzie auta wypadały z drogi, rozbijały infrastrukturę (np. skrzynki gazowe) – nietrudno wyobrazić sobie konsekwencje, gdyby w tym czasie obok szli piesi. Prowadzenie pojazdów z nadmierną prędkością jest nagminne, a mieszkańcy wielokrotnie zgłaszali problem Policji. **Z informacji posiadanych przez mieszkańców wynika, że Policja praktycznie codziennie musi delegować patrol tylko po to, by pilnować przestrzegania przepisów na naszej drodze** – co świadczy o skali zagrożenia. Nie sposób jednak wymagać, by radiowóz stale eskortował pieszych; to infrastruktura ma obowiązek zapewniać bezpieczeństwo, a tej infrastruktury brak.

Reasumując, obecny stan (brak chodnika, brak pobocza, brak oświetlenia i urządzeń BRD) **stanowi bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia mieszkańców** sołectwa Czatkowy. Każde wyjście pieszo na drogę powiatową wiąże się z ryzykiem potrącenia przez pędzący samochód. **Nie możemy dłużej czekać, aż dojdzie do tragedii**, by władze podjęły działania – obowiązkiem władz jest zapobieganie zagrożeniom, zanim wydarzy się nieszczęście. Niniejsza petycja ma na celu wymuszenie podjęcia niezbędnych kroków, zanim dojdzie do krzywdy któregokolwiek z mieszkańców (dziecka czy dorosłego).

2. Wieloletnie zaniedbania i ignorowanie postulatów społeczności

Obecny kryzys bezpieczeństwa na drodze w Czatkowach nie pojawił się nagle – jest to **problem znany władzom od kilkunastu lat**, konsekwentnie jednak ignorowany lub spychany na dalszy plan. Mieszkańcy sołectwa Czatkowy **od dekad upominają się o podstawowe inwestycje**

Kancelaria, która nie tylko zna prawo – ale zna wagę każdej decyzji.
Klonowski | Ekspertyzy. Strategie. Odpowiedzialność.



infrastrukturalne: remont drogi, budowę chodnika, poprawę oświetlenia. Niestety, nasze apele do tej pory **pozostawały bezskuteczne** albo były zbywane obietnicami bez pokrycia.

Już **ponad 15 lat temu** (w roku 2010) mieszkańcy Czatków głośno protestowali przeciwko sytuacji na naszej drodze. Lokalna prasa opisywała, jak we wsi odbywały się zebrania i wystosowano żądania do władz powiatu o remont drogi i budowę chodnika – wówczas ruch na naszej drodze *"przypominał ten na autostradzie"*, a piesi lądowali w rowach uciekając przed samochodami. Już wtedy mieszkańcy wskazywali, że *"powiat nas nie słucha, ignoruje, a nawet lekceważy"* – droga była spękana i dziurawa, pług śnieżny zimą nawet nie odśnieżał całej wsi, chodnika nie było wcale. Na zebraniu wiejskim w obecności radnego powiatowego wylano *"potok pretensji i żądań"* – niestety, jak pokazuje upływ czasu, ówczesne interwencje również nie przyniosły trwałego rezultatu.

W następnych latach problem był wielokrotnie zgłaszany. Mieszkańcy Czatków kierowali pisma, prośby i skargi do Starostwa Powiatowego i do Urzędu Gminy. **Odbyło się kilka spotkań z mieszkańcami i przedstawicielami władz**, ale z tych spotkań *"nic nie wynika"* – kończyły się one jedynie na obietnicach bez pokrycia. Według relacji mieszkańców, **chodnik w Czatkowach jest obiecywany od co najmniej 15 lat** – kolejne kadencje władz składały deklaracje, które nigdy nie doczekały się realizacji. To, co w innych miejscowościach jest standardem od dawna, nam wciąż jest odmawiane bądź odkładane.

Dowodem determinacji społeczności Czatków jest fakt, że podejmowano również formalne kroki prawne. Grupa mieszkańców złożyła do Starostwa Powiatowego w Tczewie oficjalną **petycję w sprawie budowy chodnika przy ul. Czatkowskiej**. Petycja ta została zarejestrowana i zgodnie z prawem powinna być rozpatrzona do października 2020. Starosta Tczewski poinformował wówczas, iż *"zaproponował Gminie Tczew, aby w przyszłym roku budżetowym zabezpieczyli środki na tę inwestycję"* (co odnotowano w dokumentacji sesji Rady Powiatu) – jednak faktycznie nic konkretnego nie nastąpiło. Petycja nie doprowadziła do rozpoczęcia budowy chodnika; sprawa ugrzęzła w fazie przerzucania odpowiedzialności między powiatem a gminą. W rejestrze petycji widniała długo jako "w trakcie realizacji", lecz



żadnej realizacji mieszkańcy nie doświadczyli. Brak zdecydowanych działań po 2020 roku stanowi dla mieszkańców dowód, że władze zbywają ich najpilniejsze potrzeby.

W ostatnich latach sytuacja stawała się coraz bardziej napięta. W Internecie oraz lokalnych mediach ukazywały się artykuły i listy mieszkańców alarmujące o tragicznym stanie bezpieczeństwa w Czatkowach. Przykładowo, w listopadzie 2024 r. mieszkańcy w liście otwartym do mediów napisali: *"Od wielu lat walczymy o bezpieczną drogę i chodnik na Czatkowach... Starostwo ani Gmina nic w tym kierunku nie robią, nie potrafią się dogadać. Boimy się o nasze dzieci... Wszyscy o nas zapomnieli. Mamy XXI wiek, a Czatkowy zatrzymały się w średniowieczu!"*. Tego typu dramatyczne apele również nie przyniosły reakcji – **władze gminy i powiatu pozostawały bierne**, przerzucając się wzajemnie odpowiedzialnością lub tłumacząc brakiem środków.

Takie traktowanie mieszkańców jest nieakceptowalne. **Ile jeszcze lat mamy czekać?** Ile próśb i petycji mamy wystosować, by władze dostrzegły fundamentalny problem bezpieczeństwa? W międzyczasie inne wsie w naszej gminie doczekały się nowych chodników, dróg, inwestycji – a Czatkowy nic. **Zero inwestycji drogowych czy społecznych przez ostatnie 10 lat** – tak to odczuwają mieszkańcy sołectwa. Jest to sytuacja, która rodzi **poczucie głębokiej niesprawiedliwości społecznej**. Mieszkańcy Czatków są członkami tej samej gminnej wspólnoty, płacą podatki, uczestniczą w życiu gminy – mają zatem pełne prawo oczekiwać równego traktowania i zaspokojenia podstawowych potrzeb infrastrukturalnych.

Niestety, praktyka pokazuje, że dotychczas nasze sprawy były **zamiatane pod dywan**. Głosy mieszkańców Czatków **ginęły w ciszy urzędniczych korytarzy**. Czujemy się traktowani jak obywatele drugiej kategorii. **Dość tego!** Niniejsza petycja jest wyrazem skrajnej determinacji społeczności sołectwa Czatkowy – gotowi jesteśmy walczyć o nasze prawa wszystkimi dostępnymi środkami prawnymi. Wciąż mamy nadzieję, że władze samorządowe opamiętają się i zaczną działać z należytą troską **zanim mieszkańcy zmuszeni będą do ostatecznych kroków** (takich jak blokady dróg, alarmowanie ogólnopolskich mediów czy kroki sądowe). Chcemy wierzyć, że ta petycja otrzeźwi decydentów – **czas najwyższy naprawić wieloletnie zaniedbania!**

Kancelaria, która nie tylko zna prawo – ale zna wagę każdej decyzji.
Klonowski | Ekspertyzy. Strategie. Odpowiedzialność.



3. Obowiązki prawne powiatu i gminy w zakresie infrastruktury i bezpieczeństwa

Nasze żądania znajdują pełne oparcie w przepisach prawa – zarówno powiat, jak i gmina **mają ustawowy obowiązek** zadbać o infrastrukturę drogową oraz bezpieczeństwo mieszkańców. To nie jest kwestia "dobrej woli" czy "łaski" ze strony władz – to ich **ustawowy obowiązek i fundament dobrej administracji**, którego niewykonywanie stanowi naruszenie prawa.

Powiat Tczewski (Starostwo Powiatowe w Tczewie) jest zarządcą drogi przebiegającej przez Czatkowy. Zgodnie z ustawą z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, droga ta jest zaliczona do kategorii **dróg powiatowych. Zarządcą drogi powiatowej jest Zarząd Powiatu**, działający przez Powiatowy Zarząd Dróg. Do **obowiązków zarządcy drogi** należy m.in.: **opracowywanie planów finansowania budowy, przebudowy, utrzymania dróg**, pełnienie funkcji inwestora przy rozbudowie infrastruktury drogowej, a także **utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą**. Wynika to wprost z art. 20 ww. ustawy – zarządca ma dbać o to, by droga spełniała swoją funkcję i była bezpieczna dla użytkowników. W przypadku Czatków Zarząd Powiatu nie wywiązuje się z tych obowiązków: skoro **nie ma chodnika**, to nie ma czego utrzymywać – ale obowiązkiem było **jego zaplanowanie i wybudowanie** w ramach poprawy bezpieczeństwa ruchu. Starosta jako organ zarządzający ruchem na tej drodze (art. 10 ustawy Prawo o ruchu drogowym) również odpowiada za wprowadzenie niezbędnych środków organizacji ruchu poprawiających bezpieczeństwo (znaki, ograniczenia, przejścia dla pieszych itp.). Brak tych elementów oznacza de facto **zaniedbanie obowiązków** przez powiat. Przypominamy, że zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym, do zadań powiatu należą m.in. **sprawy transportu zbiorowego i dróg publicznych o charakterze ponadgminnym**. Powiat ma więc **ustawowy obowiązek** realizować zadania z zakresu infrastruktury drogowej – w tym zapewnienia bezpieczeństwa na drogach powiatowych.

Gmina Tczew również nie jest zwolniona z odpowiedzialności. Owszem, formalnie droga jest powiatowa, ale gmina ma **obowiązek współdziałania dla dobra mieszkańców**. Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 14 ustawy o samorządzie gminnym, do zadań własnych gminy należy **dbałość o**



porządek publiczny i bezpieczeństwo obywateli. Gmina nie może uchylać się od problemu twierdząc "to nie nasza droga" – bezpieczeństwo mieszkańców sołectwa Czatkowy **jest sprawą gminy**. Co więcej, gmina ma możliwość (i praktykę) wspierania finansowego zadań powiatu w trybie porozumienia między jednostkami samorządu (liczne są przykłady, gdy gminy partycypują w kosztach chodników przy drogach powiatowych na swoim terenie). W przypadku Czatków taka współpraca powinna była nastąpić już dawno – jeśli powiat brakowało środków, gmina powinna wyciągnąć rękę i zapewnić wsparcie finansowe lub organizacyjne. **Obowiązkiem obu stron (powiatu i gminy) jest dbanie o bezpieczeństwo mieszkańców** – przypominaliśmy to choćby na spotkaniach, pytając czy starostwo wyrazi wolę współpracy z wójtem w sprawie chodnika. Deklaracje słowne padały, ale realnego porozumienia długo brakowało. Nadszedł czas, by obie jednostki – powiat i gmina – przestały przerzucać się odpowiedzialnością i wspólnie zrealizowały niezbędną inwestycję.

Podkreślamy: budowa chodnika i zapewnienie bezpieczeństwa na drogach **to nie jest "prezent od gminy czy powiatu"**, ale ich **ustawowy obowiązek**. Mieszkańcy mają prawo domagać się realizacji tych zadań. Administracja publiczna ma służyć społeczności i zaspokajać jej zbiorowe potrzeby (art. 7 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym mówi wprost: *"zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy"*). Tutaj potrzebą absolutnie podstawową jest bezpieczna droga i chodnik. **Żadne względy finansowe czy polityczne nie usprawiedliwiają zaniedbania takiego obowiązku**. Jeżeli lokalnym władzom brakuje środków, powinny aktywnie poszukiwać dofinansowania – istnieją rządowe programy wsparcia dla samorządów w zakresie infrastruktury lokalnej. Przykładowo, funkcjonował **Program rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej** na lata 2016–2019 z budżetem 4 mld zł, a obecnie kontynuowane są dofinansowania w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Inne powiaty potrafiły skorzystać z takich środków – **w sąsiednich powiatach przy współpracy starostw i gmin powstają inwestycje** rzędu wielu milionów złotych, obejmujące drogi, chodniki, oświetlenie (np. w miejscowości Koźliny zrealizowano projekt za ok. 8,5 mln zł – droga, chodnik, lampy, infrastruktura teletechniczna). Dlaczego Powiat Tczewski i Gmina Tczew nie sięgnęły po podobne możliwości dla Czatków? Pozostaje to dla nas zagadką. Nie godzimy się na tłumaczenie, że "nie ma funduszy" – **fundusze są tam, gdzie jest wola działania**. Tutaj woli zabrakło.



W świetle powyższego, uważamy, że władze powiatu i gminy **naruszają zasadę legalizmu (praworządności)** wyrażoną w art. 7 Konstytucji RP, nie wykonując przypisanych im zadań w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa na drogach publicznych. Co więcej, stan obecny może stanowić **naruszenie konstytucyjnego prawa obywateli do ochrony zdrowia i życia** (art. 38 Konstytucji gwarantuje każdemu prawną ochronę życia). Trudno mówić o realnej ochronie życia, gdy podstawowe działania zapobiegawcze (jak budowa chodnika) nie są podjęte mimo oczywistego zagrożenia. Nadto, może dochodzić do naruszenia zasady **równości obywateli wobec prawa (art. 32 Konstytucji)**, skoro mieszkańcy jednej części gminy są traktowani gorzej niż inni – o czym szerzej w kolejnym punkcie.

4. Prawo mieszkańców do równego traktowania – sprzeciw wobec marginalizacji sołectwa

Mieszkańcy sołectwa Czatkowy stanowczo podkreślają: **nie jesteśmy wsią drugiej kategorii!** Żądamy równego traktowania i poszanowania naszej godności. Konstytucja RP w art. 32 gwarantuje wszystkim obywatelom równe traktowanie przez władze publiczne. Tymczasem sposób, w jaki od lat traktowane są Czatkowy, budzi uzasadnione podejrzenie naruszenia tej zasady.

Podczas gdy inne sołectwa Gminy Tczew cieszą się inwestycjami (nowe boiska, świetlice, asfaltowe drogi, chodniki, oświetlenie uliczne itd.), sołectwo Czatkowy zostało **praktycznie pominięte w podziale środków i uwagi**. Nasza społeczność czuje się marginalizowana i dyskryminowana przy planowaniu rozwoju gminy. Taka polityka "równych i równiejszych" jest zaprzeczeniem idei samorządności, która powinna opierać się na **zrównoważonym rozwoju** całej gminy i solidarności lokalnej.

Zwracamy uwagę, że **inne wsie położone przy tej samej drodze powiatowej** doczekały się infrastruktury, o jakiej my wciąż marzymy. Przykładem są **Tczewskie Łąki** – wieś sąsiadująca z Czatkowami. Tam od dawna istnieje ścieżka rowerowa i chodnik wzdłuż drogi, oświetlenie LED, infrastruktura dostosowana do potrzeb mieszkańców. **Dlaczego Czatkowy "daleko w**



tyle są"? – pytają mieszkańcy w komentarzach, wskazując, że to *"wstyd i hańba samorządowcy!"*, iż jedna miejscowość jest priorytetowo traktowana, a obok – Czatkowy – pozostawione same sobie. Trudno nie dostrzec tu **braku sprawiedliwości społecznej**.

Jeszcze dobitniejszy kontrast widać, gdy spojrzymy na inwestycje planowane w **Szczerbięcinie** – małym sołectwie w naszej gminie. Dnia 3 października 2025 r. Wójt Gminy Tczew Krzysztof Augustyniak podpisał umowę na wykonanie dokumentacji projektowej **budowy drogi w Szczerbięcinie**. Jest to początek inwestycji, która z pewnością poprawi komfort i bezpieczeństwo mieszkańców Szczerbięcina. Cieszy nas rozwój każdej części gminy, ale rodzi się pytanie: **dlaczego tam się da, a u nas przez lata się nie dało?** Wójt argumentuje zapewne konieczność poprawy infrastruktury w Szczerbięcinie – i słusznie, ale **Czatkowy mają nie mniejsze potrzeby**, a nawet bardziej podstawowe (bo chodzi o ochronę życia pieszych). Co znamienne, Pan Wójt Krzysztof Augustyniak jest mieszkańcem Szczerbięcina (tam mieszka od lat i stamtąd kandydował). Nie chcemy insynuować, ale wygląda to tak, że **"bliższa koszula ciału"** – inwestycje trafiają najpierw tam, gdzie interes osobisty lub polityczny władz jest większy. Sam Pan Wójt w wywiadach deklarował: *"Mój cel to gmina dla wszystkich mieszkańców"*. Niestety, praktyka przeczy tym deklaracjom – póki co gmina nie jest dla wszystkich jednakowa, skoro jedna wieś ma być wedle planów wyposażona nawet w nową drogę z płyt, a inna od 15 lat nie może doprosić się chodnika, który jest absolutnym minimum.

Nasze zarzuty dotyczą także **potencjalnych przejawów nepotyzmu i kolesiostwa** w gminie. Dochodzą do nas sygnały, że w Urzędzie Gminy Tczew zatrudniane są osoby spokrewnione z władzami gminy lub powiązane towarzysko z decydentami. Nie przesądzając tu konkretnych nazwisk – jeżeli tak jest, stanowiłoby to rażące naruszenie standardów etycznych i być może przepisów antykorupcyjnych. Na pewno natomiast takie praktyki rodzą **konflikt interesów**: bo jeśli władze skupiają się na zapewnianiu posad czy inwestycji "u siebie", to cierpi na tym obiektywizm w zarządzaniu gminą. Mieszkańcy odbierają to tak, że **władze gminy dbają głównie o siebie i swoje otoczenie**, a **zapominają o reszcie**. Przykładowo, *"po znajomości radnej to może i srebrne latarnie i marmurowe krawężniki zrobią, a inne wioski czekają"* – takie gorzkie słowa padają wśród mieszkańców, którzy obserwują faworyzowanie niektórych miejsc. **Nie może być tak, że publiczne pieniądze i inwestycje dzielone są wedle klucza**



znajomości czy rodzinnych powiązań! To narusza zasadę równości i podważa zaufanie obywateli do władz.

Domagamy się zatem **równego traktowania**. Sołectwo Czatkowy i inne podobne miejscowości *niezwiązane personalnie z władzami* nie mogą być dłużej spychane na margines. Nasze dzieci mają takie samo prawo chodzić bezpiecznie do szkoły, jak dzieci z innych wsi. Nasi seniorzy mają takie samo prawo do godnych warunków życia, jak seniorzy z sołectw "uprzywilejowanych". Upominamy się o **sprawiedliwość społeczną i zrównoważony rozwój** – wartości, które powinny przyświecać każdemu samorządowi. Ignorowanie tych wartości może stanowić naruszenie nie tylko norm moralnych, ale i prawnych – np. może wypełniać znamiona **działania na szkodę interesu publicznego**, co w przypadku funkcjonariuszy publicznych jest karalne (art. 231 Kodeksu karnego).

5. Wezwanie organów nadzoru, kontroli i ścigania do podjęcia działań

Skala zaniedbań opisanych powyżej skłania nas do poinformowania o sprawie nie tylko bezpośrednio właściwych samorządów, ale także organów państwowych sprawujących nadzór i kontrolę nad działalnością samorządu oraz organów ścigania. Uważamy, że w przypadku sołectwa Czatkowy mogło dojść do szeregu nieprawidłowości, zaniechań, a być może także przestępstw urzędniczych – które wymagają zbadania przez powołane do tego instytucje.

W szczególności wnosimy o:

- **Nadzór Wojewody Pomorskiego** – Prosimy Pana Wojewodę jako reprezentanta Rady Ministrów nadzorującego legalność działań samorządu, o przyjrzenie się sytuacji w Gminie Tczew i Powiecie Tczewskim pod kątem ewentualnego naruszenia prawa lub zaniedbania zadań własnych. Wojewoda dysponuje środkami prawnymi (jak zalecenia pokontrolne, skargi do sądu administracyjnego, a w skrajnych wypadkach wniosek o rozwiązanie organu samorządu), by wymóc na władzach wykonanie ciążących na nich obowiązków. Ta sprawa – dotycząca bezpieczeństwa obywateli – zasługuje na taką interwencję.



- **Kontrolę Najwyższej Izby Kontroli (NIK)** – Wnosimy o uwzględnienie w planie pracy NIK kontroli doraźnej bądź planowej obejmującej Powiat Tczewski i Gminę Tczew w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa na drogach lokalnych oraz gospodarowania środkami na infrastrukturę. NIK wielokrotnie wskazywała, że infrastruktura dla pieszych i rowerzystów jest kluczowa dla bezpieczeństwa ruchu. Chcemy, by NIK zbadała, dlaczego w Czatkowach od lat nie zrealizowano niezbędnych inwestycji – czy doszło do niegospodarności, złego planowania, a może celowego działania na szkodę pewnej grupy mieszkańców. Liczymy, że niezależna kontrola wskaże winnych zaniechań oraz zaleci działania naprawcze.
- **Działania Regionalnej Izby Obrachunkowej (RIO)** – Prosimy RIO o skontrolowanie budżetów Gminy Tczew i Powiatu Tczewskiego pod kątem zabezpieczenia środków na inwestycje w sołectwie Czatkowy. Czy w budżetach ostatnich lat znajdowały się zapisy na dokumentację czy budowę chodnika? Jeśli nie – dlaczego pominięto tę oczywistą potrzebę? RIO powinna ocenić, czy polityka finansowa gminy i powiatu nie narusza zasad celowości i rzetelności wydatkowania środków publicznych. Być może okaże się, że **inwestycje były kierowane gdzie indziej z pominięciem obiektywnych potrzeb** – co mogłoby świadczyć o nieprawidłowościach w planowaniu finansowym.
- **Reakcję Prezesa Rady Ministrów oraz odpowiednich Ministrów** – Wysyłamy kopię petycji do Prezesa Rady Ministrów licząc na zwrócenie uwagi Rządu na opisaną sytuację. Minister Infrastruktury powinien zainteresować się, czemu od lat nie poprawiono bezpieczeństwa na drodze powiatowej (może należy sprawdzić wykorzystanie funduszy drogowych). Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, nadzorujący samorządy, powinien ocenić, czy nie doszło tu do zaniedbania zadań publicznych zagrażającego bezpieczeństwu obywateli. W razie potrzeby wnioskujemy o uruchomienie rządowych rezerw lub programów celowych – np. sfinansowanie budowy chodnika w trybie nadzwyczajnym, zanim wydarzy się wypadek. Rząd ma instrumenty (np. fundusze na usuwanie skutków klęsk, rezerwy subwencji) – a sytuacja w Czatkowach jest de facto **trwałą katastrofą komunikacyjną** zagrażającą życiu ludzi.
- **Interwencję Rzecznika Praw Obywatelskich (RPO)** – Zwracamy się do Biura RPO o zbadanie, czy wieloletnie zaniechania władz lokalnych nie naruszają praw obywatelskich mieszkańców Czatków. W naszej ocenie może tu wchodzić w grę



naruszenie prawa do życia i bezpieczeństwa osobistego, prawa do równego traktowania, a także prawa do środowiska życia wolnego od nadmiernego zagrożenia (co można wywieść z art. 75 Konstytucji – obowiązek władz prowadzenia polityki sprzyjającej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych i rozwoju infrastruktury). RPO ma możliwość przedstawienia władzom zaleceń oraz wystąpień generalnych – liczymy, że wstawi się za mieszkańcami pokrzywdzonej społeczności.

- **Działania służb antykorupcyjnych i śledczych** – Jak wspomniano, pojawiają się uzasadnione podejrzenia, że **przyczyną marginalizowania Czatków mogą być nieformalne układy, nepotyzm lub korupcja** w lokalnych władzach. Prosimy Centralne Biuro Antykorupcyjne (CBA) oraz Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW) o przyjrzenie się działaniom władz Gminy Tczew i Powiatu Tczewskiego pod tym kątem. Czy nie doszło do nadużycia władzy lub niedopełnienia obowiązków w zamian za korzyści lub z powodu powiązań osobistych? Czy decyzje inwestycyjne zapadały w sposób przejrzysty i uczciwy? Jeśli doszło do **zatrudniania po znajomości, ustawiania przetargów, czy celowego pomijania pewnych społeczności**, powinno to być przedmiotem śledztwa. Zawiadamiamy również Centralne Biuro Śledcze Policji oraz wydział ds. korupcji Komendy Wojewódzkiej Policji – licząc, że wspólnie z prokuraturą podejmą czynności sprawdzające. **Prokuratura Krajowa** proszona jest o objęcie nadzorem ewentualnych postępowań – sprawa ma charakter systemowy i jest w interesie publicznym, by ją wyjaśnić. Jeżeli potwierdzi się, że np. wskutek **kumoterstwa lub celowej bezczynności** doszło do narażenia życia wielu osób, powinny zostać wyciągnięte konsekwencje karne wobec winnych (np. art. 160 Kodeksu karnego – narażenie człowieka na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, lub art. 231 KK – niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariusza publicznego).

Mamy nadzieję, że **sam fakt skierowania niniejszej petycji do tak szerokiego grona organów** spowoduje refleksję władz lokalnych. Nie jest naszym celem "ściganie" kogokolwiek – naszym celem jest doczekać się wreszcie chodnika i bezpiecznej drogi. Jeśli jednak nadal spotkamy się z arogancją i biernością, będziemy konsekwentnie dążyć do pociągnięcia odpowiedzialnych osób do odpowiedzialności. Organy państwa istnieją po to, by chronić



obywateli przed bezprawiem i zaniedbaniami – wierzymy, że w tym przypadku staniecie Państwo po stronie mieszkańców Czatków, w zdecydowanej większości **zwykłych ludzi, którzy po prostu chcą godnie i bezpiecznie żyć.**

PODSUMOWANIE I OCZEKIWANE DZIAŁANIA

Podsumowując, **żądamy realizacji naszego postulatu** – budowy pełnowartościowego chodnika (ciągu pieszo-rowerowego) przez całą miejscowość Czatkowy – **bez dalszej zwłoki.** Argumenty przemawiające za tą inwestycją są przytłaczające: chodzi o ochronę życia i zdrowia ludzi, naprawę wieloletniej niesprawiedliwości społecznej oraz wykonanie obowiązków wynikających z prawa. **To nie jest "łaska" ze strony władz ani prezent – to minimum, jakie władze są winne mieszkańcom.**

Mieszkańcy sołectwa Czatkowy są zdeterminowani, by walczyć o swoje prawa wszystkimi dostępnymi środkami. Wierzymy jednak, że adresaci petycji zrozumieją powagę sytuacji i **podejmą niezwłocznie konkretne działania naprawcze**, zanim będziemy zmuszeni sięgać po środki ostateczne. Liczymy, że nastąpi refleksja i **radykalna zmiana podejścia** do naszej miejscowości – z **ignorowanej enklawy** Czatkowy muszą stać się pełnoprawną częścią powiatu i gminy, traktowaną na równi z innymi.

Oczekujemy od adresatów petycji:

1. **Pisemnej odpowiedzi** na petycję w terminie ustawowym (do 3 miesięcy), zgodnie z ustawą o petycjach, wraz ze wskazaniem podjętych decyzji i planów działania.
2. **Uwzględnienia w budżecie na najbliższy rok (oraz Wieloletniej Prognozie Finansowej)** środków na rozpoczęcie inwestycji – wykonanie projektu budowlanego chodnika, wykup lub użyczenie niezbędnych gruntów, oraz realizację pierwszego etapu budowy.
3. **Przedstawienia harmonogramu** konkretnych kroków: terminu opracowania dokumentacji, pozyskania wymaganych uzgodnień, ogłoszenia przetargu i rozpoczęcia



prac budowlanych. Harmonogram ten powinien być podany do publicznej wiadomości mieszkańców i uzgodniony z sołtysem oraz radą sołecką Czatków.

4. **Zapewnienia tymczasowych środków bezpieczeństwa** na okres przejściowy (do czasu budowy chodnika) – np. dodatkowe oznakowanie ostrzegawcze, ograniczenie prędkości pojazdów w terenie zabudowanym do 40 km/h, wzmożone patrole policji, rozważenie progów zwalniających lub radarowych wyświetlaczy prędkości. Starostwo powinno w trybie pilnym, jeszcze przed zimą, poprawić bezpieczeństwo doraźnie – choć oczywiście nie zastąpi to chodnika, może uratować czyjeś życie w międzyczasie.
5. **Współpracy z mieszkańcami** – oczekujemy wyznaczenia konkretnych osób (zarówno w Starostwie, jak i Urzędzie Gminy), które będą w stałym kontakcie z przedstawicielami sołectwa Czatkowy w celu monitorowania postępów. Mieszkańcy deklarują chęć pomocy i konsultacji (np. w sprawie przekazywania gruntów pod chodnik – wielu właścicieli już wyraziło gotowość nieodpłatnego użyczenia pasa ziemi, byle chodnik powstał). Prosimy nas traktować po partnersku, a nie przedmiotowo – jak to miało miejsce dotychczas.

Na koniec podkreślamy: **wierzymy w konstruktywny dialog i dobrą wolę**. Niniejsza petycja ma być sygnałem alarmowym i punktem zwrotnym. Ufamy, że adresaci podejdą do niej z należytą powagą. Liczymy, że już samo otrzymanie tak obszernej, merytorycznie udokumentowanej petycji skłoni właściwe osoby do refleksji: *"dosyć tego – trzeba działać"*. Apelujemy do sumień i profesjonalizmu decydentów – **nie pozwólcie, by nadal działo się bezprawie i krzywda społeczna w Czatkowach**. Każdy kolejny dzień zwłoki to dzień, w którym ryzykujemy życiem naszych dzieci na drodze do szkoły. Państwo, jako władze publiczne, macie obowiązek nam to bezpieczeństwo zapewnić.

Mieszkańcy sołectwa Czatkowy są gotowi współpracować przy realizacji tego przedsięwzięcia – zależy nam wszystkim na osiągnięciu celu, jakim jest **bezpieczna, przyjazna wieś z nowym chodnikiem i oświetleniem**. Chcemy w przyszłości móc podać Czatkowy jako przykład udanej współpracy społeczności z władzami i skutecznej walki o swoje prawa, a nie jako przykład zaniedbania.

[redacted]

Prosimy o niezwłoczne rozpatrzenie petycji i pilne podjęcie działań. Dalsze jej lekceważenie zmusi nas do eskalacji środków, czego mamy nadzieję uda się wspólnie uniknąć. Mieszkańcy Czatków pragną żyć normalnie i bez strachu – pomóżcie nam Państwo to osiągnąć, wypełniając swoje obowiązki.

TRYB, TERMIN I FORMA ODPOWIEDZI

- Żądamy **zarejestrowania petycji** i publikacji w rejestrze petycji (art. 10 ustawy o petycjach) oraz **merytorycznej odpowiedzi** w terminie **3 miesięcy** od dnia wpływu (art. 10 ust. 1) do każdego wnoszącego indywidualnie, na adres zamieszkania wskazany w Liście podpisów Petycji.
- Prosimy o **potwierdzenie przyjęcia** i **sygnaturę**.
- Prosimy dodatkowo o odpowiedź pisemną do wiadomości [redacted]

Wskazanie trybu, terminu i formy odpowiedzi nie jest elementem fakultatywnym ani nadmiernym uszczegółowieniem, lecz konieczną konsekwencją reżimu prawnego określonego w ustawie z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach. Zgodnie z art. 10 ust. 1 tej ustawy, organ rozpatrujący petycję zobowiązany jest udzielić odpowiedzi w terminie 3 miesięcy od dnia jej wpływu. Termin ten ma charakter materialnoprawny i wiąże organ bez względu na jakiekolwiek wewnętrzne trudności organizacyjne, kadrowe czy proceduralne. Jego przekroczenie skutkuje naruszeniem prawa, które może być przedmiotem skargi do sądu administracyjnego w trybie art. 3 § 2 pkt 8 p.p.s.a.

Żądanie rejestracji petycji i publikacji jej treści w publicznym rejestrze petycji ma charakter gwarancyjny. Rejestr petycji pełni rolę instytucjonalnego mechanizmu jawności i rozliczalności – pozwala bowiem każdemu obywatelowi na weryfikację, czy petycja została zarejestrowana, kiedy ją rozpatrzono i w jaki sposób. Brak wpisu do rejestru, brak publikacji

[redacted]

treści bądź nieopublikowanie odpowiedzi stanowi wprost naruszenie art. 10 ust. 1–3 ustawy o petycjach, co w praktyce otwiera drogę do interwencji Rzecznika Praw Obywatelskich, a także do skargi na bezczynność organu.

Żądanie indywidualnej odpowiedzi dla każdego wnoszącego ma swoje oparcie w konstytucyjnych gwarancjach ochrony jednostki (art. 63 w zw. z art. 2 Konstytucji RP). Każdy podpis pod petycją to indywidualny akt woli obywatela i każdy z mieszkańców ma prawo otrzymać odpowiedź skierowaną personalnie do niego, a nie jedynie zbiorczy komunikat. Tylko taki model odpowiedzi realizuje sens ustawy o petycjach – która w art. 6 ust. 1 wprost stwierdza, że petycja może być składana „w interesie własnym, cudzym lub interesie publicznym", co nie zwalnia organu z obowiązku traktowania każdego wnoszącego jako adresata odpowiedzi.

Domaganie się potwierdzenia przyjęcia i sygnatury sprawy wynika z zasad prawidłowego postępowania administracyjnego i przejrzystości. Sygnatura sprawy jest instrumentem ochrony prawnej mieszkańców, gdyż pozwala jednoznacznie identyfikować postępowanie, śledzić jego przebieg, składać ponaglenia (art. 37 k.p.a.), wnosić skargi na bezczynność lub przewlekłość (art. 149 p.p.s.a.), a także dokumentować całość procesu na potrzeby przyszłych postępowań nadzorczych i sądowych.

Żądanie przekazania kopii odpowiedzi do wiadomości [redacted] nie jest jedynie kwestią organizacyjną, lecz elementem zapewnienia społecznej i prawnej kontroli. Sołtys i Rada Sołecka są konstytucyjnie i ustawowo umocowani do reprezentowania wspólnoty samorządowej, zaś profesjonalna kancelaria prawna – do zapewnienia merytorycznej analizy i dalszej egzekucji roszczeń. Brak przekazania odpowiedzi tym podmiotom godziłby w zasadę transparentności oraz pozbawiałby mieszkańców realnego prawa do obrony swoich interesów w procesie inwestycyjnym i administracyjnym.



Konkluzja: Tryb, termin i forma odpowiedzi określone w niniejszej petycji są nie tyle oczekiwaniem społecznym, ile bezpośrednią konsekwencją norm ustawowych i konstytucyjnych. Każde odstępstwo od wskazanego reżimu będzie dowodem naruszenia prawa i stanie się podstawą do podjęcia środków nadzorczych oraz sądowych. Domagamy się zatem jednoznacznego ustosunkowania się przez organ do każdego wskazanego wymogu – rejestracji, publikacji, indywidualnych odpowiedzi, sygnatury i przekazania kopii – w sposób pełny i zgodny z obowiązującymi przepisami prawa.